Cypis/Gospel/Kamień/Kaczmi , Kanikułeczki

Przelecę cie i to kur* w dziury dwie
Przecież wiem że puszczasz się
Ostry seks nakręca cię
Najebmy się
W dupę będę szarpał cię
Na imprezie w dziury dwie
Gratisowo jeszcze ssie

W klubie jesteś niewyżyta
Zwłaszcza jak wódeczka
Tańcz na róże, wypnij srakę
Posyp węża jak tabakę
Rucham ja w fokę anioła
Jeszcze w pizd-** wytrysk woła
Taka z niej zachłanna panna
Wie ze w piź* będzie wanna
Marcelina się wypina
Lubi targać Aladyna
Ta dziewczyna budzi grozę
Bo jej w piz* wszystko włożę
Zaraz chyba wjadę girą i rozprawie się ze zdzirą
Łupu cupu w piź* dymy
Zaraz piz* rozpalimy
Czary mary wiszą wary
Ona mnie zajedzie stary
Nie do wiary co za laska, jak obciąga to se mlaska
Przy jedzeni się nie mlaszcze
Zaraz ci zaleję paszczę
Najebana prawie trup wkładam w dupę, w piz* w dziób
Chu* mi stoi 3 kwadranse
Czy opadnie, małe szanse
Tabaluga na pół metra
Wyjebało ją ze swetra
Prawie łkała jak jęczała
Jeszcze więcej mała chciał
A jak suka dochodziła, prawie chu* mi skręciła

Przelecę cie i to kur* w dziury dwie
Przecież wiem że puszczasz się
Ostry seks nakręca cię
Najebmy się
W dupę będę szarpał cię
Na imprezie w dziury dwie
Gratisowo jeszcze ssie

Brudne kur* żrą piguły
Jednio lecą w kanikuły
Jak całuje swe muskuły
Sypne, w…Białe z góry
Zacharuje cie do fury
Hat trick, cip* dupa, japa
Obspermiłem fiata punto
Wiem ze jesteś zdrową kur*
Jutro znów cie będę badał
Ale w piź* masz w tej chwili
Trypla, kiłę czy syfilis
Zaplątałem pałę w lokach, gdy lizałaś mnie po worach
Nie mów że mnie zdziro kochasz
Lepiej łykaj jak kormoran
Barman polał, cycek jebal..
Motorówa na pośladach
Będziesz szmato ryć jak zebra
Biada twojej piź* biada
Moja pała jest wszechwładna

Niepotrzebna tu jest viagra
Na penisie nosze wiadra
Chcesz do mordy mego szpadla
Kąłdę ..
Z dupy jesień średniowiecza
Lubisz mieć na ryju simbę
Koleżankom nie polecaj
Do ucha szepce słodziutki, zrób co najlepiej potrafisz
Wiec jej przyjebałem z główki
I zrobiłem befsztyk z japy

Przelecę cie i to kur* w dziury dwie
Przecież wiem że puszczasz się
Ostry seks nakręca cię
Najebmy się
W dupę będę szarpał cię
Na imprezie w dziury dwie
Gratisowo jeszcze ssie

Hej baby kupie ci drinka
Na ryju zostanie mi szminka
Wiem ze ciągniesz jak odkurzacz
Kurw* lubisz się ruchać
Robić z kutasa wiatrak
To historie oparte na faktach
Jesteś taka mała zdzira
Robisz wszystko żeby było miło
Ciągniesz, ssiesz i połykasz
A w piź* masz paprykarz
Dlatego ci daje tylko do pyska
Wiesz, nie jesteś mi bliska
Wiesz, mówią: gała to nie seks
Skończysz obciągać to idź precz
Opróżniłaś moje jaja teraz obejrzę mecz

Lubisz słodkie lody boskie
A twa piz* śmierdzi czosnkiem
Perfumeria na dwa metry
Wysiadam właśnie z zardzewiałej Vectry
Dzisiaj będziesz brała do papy
Chu* wygolony czy całkiem kudłaty
Będziesz dzisiaj ssała tak, jak rdzewieje w wodzie wrak
Ssij powoli ale skutecznie
Wypompujesz z gościa coś wreszcie
Później ci w piz wsaDZA
Bo z ciebie to jest kawał szmaty
Sama się o to dziwko prosiłaś
Pierd*** CIĄGEL SIĘ
DLA MENI JESTEŚ ZWYKŁĄ ZDZIRĄ
KTÓRA RUCHAC WCIĄŻ SIĘ CHCE

Przelecę cie i to kur* w dziury dwie
Przecież wiem że puszczasz się
Ostry seks nakręca cię
Najebmy się
W dupę będę szarpał cię
Na imprezie w dziury dwie
Gratisowo jeszcze ssie